

# Dawid Kwiatkowski, Jak Zapomnieć

Ile dałbym by zapomnieć cię  
Wszystkie chwile te, które są na nie bo chce bo chce  
Nie myśleć o tym już zdmuchnąć wszystkie wspomnienia  
niczym zaległy kurz  
tak już po prostu nie pamiętać  
sytuacji w których serce klęka  
wiem  
nie wyrwę się chociaż bardzo chce  
mam nadzieje że to wiesz i ty.

Znowu widzę Ciebie przed swoimi oczami  
Znowu zasnąć nie mogę owładnięty marzeniami  
Wszystko poświęcam myśli, że byłaś kiedyś blisko  
Kiedy czułem Ciebie obok wtedy czułem że mam wszystko  
Tyle zostało po mnie tylko ty i setki wspomnień  
ile dałbym za to by móc o tym już zapomnieć  
teraz nie ma nas i nie chcę być tam gdzie ty jesteś  
znowu staniesz przede mną zawsze robisz mi to we śnie  
będę patrzył jak odchodzisz chociaż chciałbym się odwrócić  
będę myślał ile dałbym komuś kto by czas zawrócił  
kto by zatrzymał wskazówki tylko na ten jeden moment  
w chwili w której Cię poznałem  
poszedłbym już w drugą stronę.

To był sen na jawie, gdy marzenia się spełniały  
Wszystko takie realne chwile szybko tak mijały  
Tylko my zamknięci w czterech ścianach a tak w ogóle  
Ważna Ty byłaś obok a ja czułem się spokojny  
Pamiętasz jeszcze te dni całe miesiące  
Pamiętasz chcesz zapomnieć ja nie mogę wiem, że błędę  
Snute kiedyś opowiadki ja, Ty i srebrna taca  
Kiedyś to nie przerażało już do tego nie chce wracać  
Aura zepsucia w powietrzu tracisz te pięćdziesiąt procent  
Chcę zapomnieć o tobie zatrzeć w pamięci te noce  
By odeszły w niepamięć chwile, które zwałem złotem  
Tamte chwile to tombak, bo już wiem, co było potem

Moje myśli spiętrzone wokół jednej chwili  
Kiedyś ta krótka potrafiła czas umilić  
Teraz stojąc jakby obok wciąż się przyglądam  
Już nie cieszy jak kiedyś wspominam, myślę, dokąd zdążam  
Inne cele w życiu inne plany i pragnienia  
Musze wszystko pozmieniać tak jak czas wszystko zmienia  
To co było nie wróci wiem choć czasem mam nadzieje  
Po co mam, więc pamiętać ktoś by powiedział stare dzieje  
Wiem to  
Nie mogę zapomnieć jak było dobrze  
Wiem to  
Skończyło się mój własny pogrzeb  
Wiem to  
I proszę Boga nigdy więcej niech nie pozwoli na to  
by ktoś trafił w moje serce